

z klasą i na miarę

pomysł na łazienkę

Łazienka – nasz osobisty intymny azyl. Choć jej funkcje reprezentacyjne są ograniczone – wszak nie przyjmujemy w niej gości – warto ją zaprojektować szczególnie starannie. To tu będziemy „chwycić” energię u progu dnia, a wieczorem odnawiać nadwątlone całodzienną bieganiną siły. Dlatego nasza łazienka musi być funkcjonalna i niezawodna technicznie, a przy tym piękna, czyli zgodna z naszymi wyobrażeniami. Dziś pogodzenie tych zalet jest łatwiejsze niż kiedykolwiek.



fot. Ceramika Paradyż

Z PLANEM

Łazienka idealna? Nie bójmy się tego określenia, nawet jeśli przeznaczone na nią pomieszczenie jest niewielkie, a nasze zasoby finansowe ograniczone. Idealna nie znaczy bowiem „wycięta z katalogu”, ale dostosowana do warunków lokalowych, naszych możliwości i oczekiwań.

Bogaty wybór wyposażenia i nowoczesne technologie wykończeniowe pozwalają dziś nawet bardzo małą łazienkę zaplanować w sposób wygodny i estetyczny. Taki niewielki „kompakt” z umiejętnie dobranym nowoczesnym sprzętem sanitarnym może spełniać zaskakująco wiele funkcji i robić nieoczekiwane luksusowe wrażenie. Zwykle w domu jednorodzinnym mamy jednak do zagospodarowania co najmniej dwie łazienki, z których jedna pełni rolę uniwersalnej rozbudowanej toalety „ogólnodostępnej”, druga zaś to łazienka rodzinna. Ponieważ funkcje obu są nieco odmienne, nasza pierwsza decyzja powinna dotyczyć urządzeń, jakie w nich zamontujemy.

W obu pomieszczeniach oczywistością są umywalka i miska ustępowa, przy czym bidet – jeśli go planujemy – wystarczy jeden; montowanie go na użytek gości wydaje się zbytekiem. Jeśli w rodzinie jest kilkoro dzieci w podobnym wieku, z pewnością w większej łazience warto zamontować dwie umy-



fot. Cerrol

walki (lub jedną podwójną, bo i takie się zdarzają). Taki tandem ułatwi też życie zapracowanemu małżeństwu. Nawet jeśli lubimy wylegiwać się w wannie, zamontujmy choćby w mniejszej łazience natrysk – nie zawsze będziemy mieli czas na długą kąpiel, a szybki tusz wspaniale pobudza do życia. I jeszcze jedno: o ile to możliwe, „wyprowadźmy” z łazienki wszelkie zbędne funkcje – to warunek wygody i dobrego samopoczucia. Pralkę

- 1 Dobrze zaprojektowana łazienka zapewnia nam komfort, warunki do relaksu, ale też przyjemne odczucia wizualne
- 2 A może by ozdobić pokój kąpielowy elementem nietypowym? Akwarium jest trochę jak klejnot, a trochę jak metafora łazienki – domowej oazy wodnej

i suszarki na ubrania przenieśmy w inne miejsce (np. do kotłowni), a najlepiej zaprojektujmy dla nich z góry oddzielne pomieszczenie w pobliżu łazienki i sypialni – dystrybucja brudnych i czystych ubrań będzie wówczas przebiegać najsprawniej.

... I Z POMYSŁEM

Gdy określiliśmy już podstawowe założenia funkcjonalne, czas na szczegóły, czyli znalezienie miejsca dla wybranych urządzeń. Mała łazienka z jednej strony ogranicza, z drugiej zaś narzuca rozmieszczenie sprzętów w zgodzie z logiką i ergonomią. Miejsce pozwolą nam tu zaoszczędzić narożna umywalka i sedes z serii mini (kilku producentów oferuje specjalne linie przeznaczone do małych toalet). W niewielkiej przestrzeni sprawdzają się też półokrągłe narożne kabiny prysznicowe.



fot. Kerpol

Inaczej w dużej łazience. Tu można poszaleć, warto jednak zachować przy tym rozsądek, by efektem tych szaleństw nie stał się chaos lub wnętrze pozbawione nastroju. Rozległy metraż daje nam możliwość podziału pomieszczenia na strefy: kąpielowo-sanitarną (tzw. mokrą, z WC, bidetem, wanną, natryskiem i umywalką) oraz wypoczynkowo-pielęgnacyjną (suchą, np. z leżanką, łóżkiem opalającym, przyrządem do ćwiczeń lub nawet... niewielką sauną). Warto przy tym pamiętać o możliwościach aranżacyjnych, jakie dają nam montowane na sucho ścianki samonośne. Z ich pomocą poprawimy proporcje i funkcjonalność pomieszczenia, osłonimy co chcemy i – co nie mniej istotne – uzyskamy niepowtarzalny efekt. Ścianki takie mogą być niskie lub sięgać sufitu, mogą być także pełne bądź ażurowe (z praktycznymi, zastępującymi półki, prostokątnymi otworami). Efektownym rozwiązaniem jest układ wyspowy, czyli zgrupowanie części urządzeń wokół ścianki usytuowanej pośrodku łazienki. Nie miejmy przy tym obaw – w dużym pomieszczeniu taki plan ułatwi zarówno komunikację, jak i dostęp do urządzeń. Niski murek z umywalką na wprost wejścia osłoni sedes i bidet, nie odbierając wnętrzu światła, a usytuowana centralnie wanna zapewni nam relaks w poczuciu nieopisanego kom-



fol. Ceramika Tubądzin

3

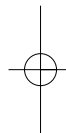
fortu. Przestrzennym sercem łazienki może być nawet odpowiednio zabezpieczony natrysk – warto to sobie choćby wyobrazić.

Urządzeniu każdej łazienki – i dużej i małej – dobrze posłuży „papierowy test”: narysujmy na papierze milimetrowym dokładny plan pomieszczenia, przygotujmy też komplet wyciętych z tekturki mebli i sprzętów łazienkowych. Możemy teraz wypróbować najbardziej ekstrawaganckie usta-

wienia – eksperyment niekosztowny, a jakże pożyteczny!

GRANICE WYOBRAŹNI

Łazienkowe „BHP” narzuca sporo ograniczeń, które musimy uwzględnić na etapie planowania. Po pierwsze: bezpieczeństwo. Minimalny odstęp gniazdek i grzejników elektrycznych oraz wodno-elektrycznych (popularnych drabinek) od umywalki, wanny i natrysku to 60 cm,



4



fol. Sanitec Koło



5

fot. Villeroy&Boch

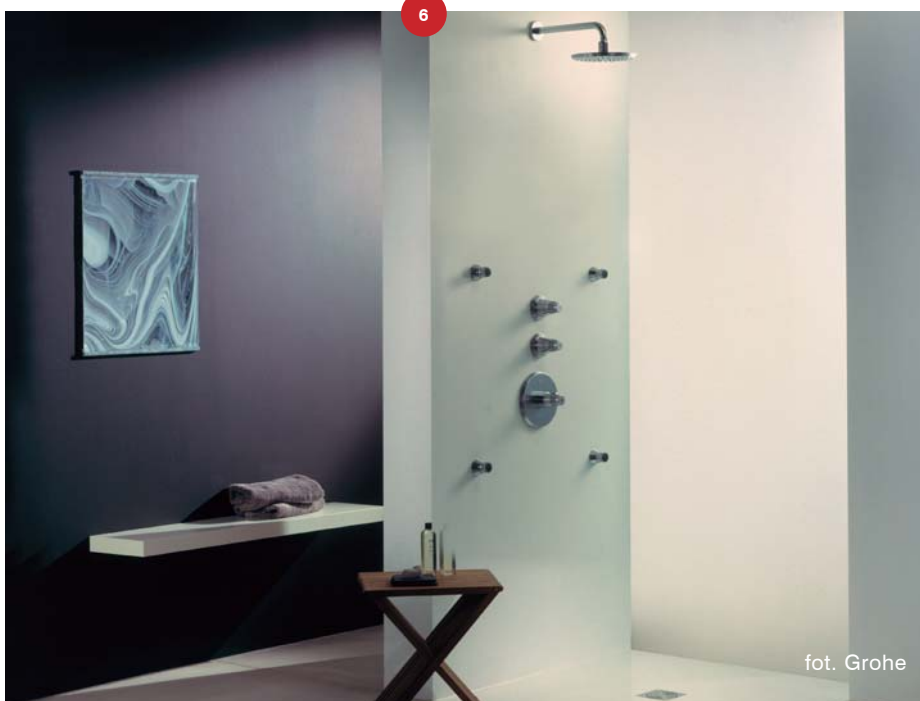
- **3-4** Murki, wnęki i półki pozwalają urządzić łazienkę niemal bez udziału mebli
- **5** To wnętrze organizuje centralnie usytuowana ścianka z umywalką. Gdyby ustawić urządzenia sanitarne przy ścianach, pośrodku pozostałaby olbrzymia, wiejąca pustka, niezagospodarowana przestrzeń
- **6** Taki śmiały pomysł wymaga dużego pomieszczenia

przy czym gniazdka najlepiej umieścić wysoko, poza zasięgiem dzieci. Pamiętajmy też, że w łazience montujemy wyłącznie gniazdka specjalnie do niej przeznaczone, z kłapką zabezpieczającą. Po drugie: wymogi technologii. Sprzęty sanitarne, by właściwie funkcjonowały, nie mogą być nadmiernie oddalone od przewodów kanalizacyjnych. W przypadku sedesu maksymalna odległość wynosi 1 metr, dla pozostałych urządzeń są to już na

szczęście 3 metry. Problem rozwiązuje umieszczenie np. brodzika lub wanny na podeście zapewniającym spływ wody do kanalizacji. I wreszcie po trzecie: wygoda. Wygodne korzystanie z urządzeń sanitarnych zapewni nam jedynie odpowiednia ilość miejsca w ich sąsiedztwie (patrz – rysunki na następnej stronie).

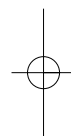
Na komfort składa się też wiele innych drobnych elementów. Pamiętajmy o podwójnym gniazdku elektrycznym obok umywalki i lustra. W dużej łazience gniazdko powinno być też umieszczone w strefie wypoczynkowo-pielęgnacyjnej; umożliwi podłączenie depilatora czy urządzenia do masażu. Kolejne okaże się niezbędne, jeśli w łazience musimy pozostawić pralkę. Grzejnik drabinkowy umocujemy w pobliżu prysznicza, by łatwo sięgnąć po ciepły ręcznik. Nie musimy go wieszać – może stać prostopadle do ściany, umownie dzieląc wnętrze na strefy. I nie decydujemy się na grzejnik wyłącznie wodny; taki ograniczy nam możliwość suszenia ręczników jedynie do sezonu grzewczego. Najlepsze rozwiązanie to „drabinka” wodna z zamontowaną grzałką elektryczną.

Zastanówmy się też nad ogrzewaniem podłogowym; łazienka jest na nie miejscem wręcz wymarzoną. Jeśli nie ma możliwości ułożenia instalacji



6

fot. Grohe





fot. Villeroy&Boch

7

wodnej, pozostaje nam elektryczna mata grzejna, którą jednak powinien wspomagać tradycyjny grzejnik ścienny.

Wbrew obiegowej opinii łazienka pod spadzistym dachem nie jest trudna do zagospodarowania, z pewnością za to może stać się oryginalna – a o to wszak nam chodzi. Pod skos możemy wsunąć wannę (oczywiście najkorzystniej „nogami do przodu”), można tam również zamontować sedes i bidet, o ile miejsce przed nimi pozwala się swobodnie

wyprostować. A najpraktyczniej zabudować skosy systemem półek i zamkniętych szafek, w których schowamy zapas ręczników i „chemii łazienkowej”, rzeczy do prania, a nawet... całą zgraję gumowych kotków i kaczuszek naszej pociechy.

Skoro już o dzieciach mowa, warto włącznik światła umieścić w zasięgu ich rączek, ok. 80 cm nad podłogą. Pobudzi to dziecięcą samodzielność, a nam oszczędzi biegania po domu „na nagłe wezwanie”.

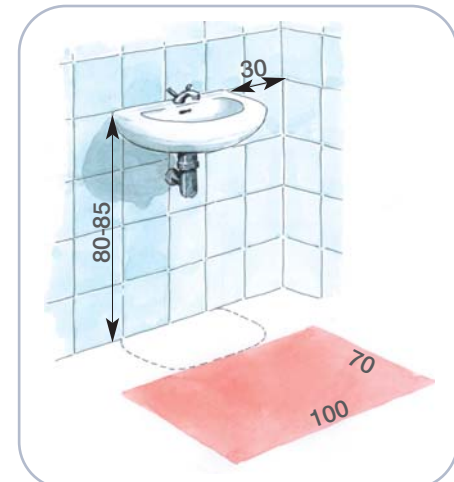
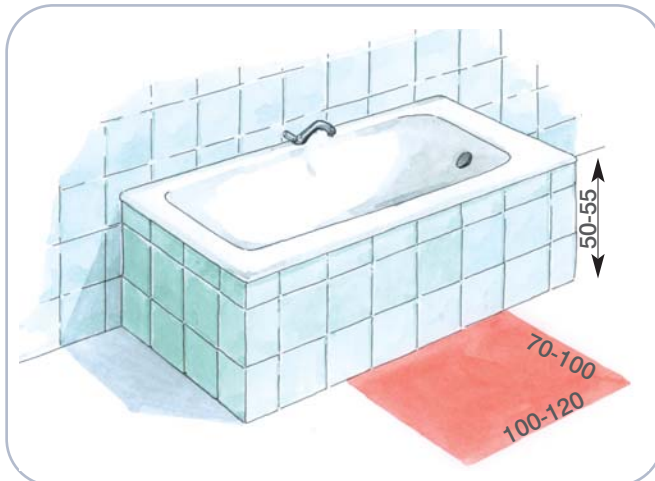
SZTUKA REDUKCJI

Standardy standardami – może się zdarzyć, że metraż naszego domu pozwala na urządzenie tylko jednej łazienki. Co wtedy? Koniecznie wygospodarujmy miejsce na toaletę z małą umywalką. Takie pomieszczenie wymaga niewiele ponad metr kwadratowy przestrzeni, a znacznie ułatwi nam życie. Najlepiej usytuować je blisko pionu kanalizacyjnego (oszczędność) i w ogólnodostępnej strefie domu, co pozwoli gościom uniknąć błędzenia po naszych prywatnych pieleszach. Przy tym wejście do toalety warto dyskretnie ukryć – we wnęce, za schodami, za ścianką działową. Drzwi do WC widoczne z salonu czy jadalni, to przejaw nie najlepszego smaku, a dla użytkowników powód do skrępowania.

Jedna „zbiorcza” łazienka nie jest zwykle duża; gdyby taka była, z pewnością praktyczniej byłoby podzielić ją na dwie mniejsze. Skoro mamy do dyspozycji niewiele przestrzeni, a do rozmieszczenia sporo funkcji, zrobimy to z głową. Nie upychajmy „kolanem” wanny i kabiny prysznicowej. Zastąpmy lepiej tę drugą jedną z wielu dostępnych osłon nawanowych – jeśli uchwyt słuchawki prysznicowej zamontujemy wystarczająco wysoko, tusz stanie się przyjemnością. Podobnie z bidetem; choć w cywilizowanym świecie jest już standardem, nie warto montować go na siłę w małym pomieszczeniu. Zastąpi go bateria bidetowa – wystarczy na ścianie w pobliżu sedesu umieścić punkt poboru ciepłej i zimnej wody. Poranne „godziny

Ile miejsca potrzebują

- wanna
- umywalka
- kabina prysznicowa
- sedes
- bidet



- **7** Sposób na małą łazienkę?
Światło i jasne kolory
- **8** Lustro, ceramika sanitarna
o prostych kształtach – te pomysły
sprawdzają się przy niewielkim metrażu

szczytu” łatwiej nam będzie przetrwać, jeśli zamiast jednej dużej umywalki zamontujemy dwie mniejsze, a blisko nich – podwójne gniazdko elektryczne. I zrezygnujemy z eleganckiego umywalkowego postumentu; bardziej przyda nam się w tym miejscu pojemna szafka. Z kolei podwieszana miska ustępowa to z jednej strony łatwość sprzątania i wrażenie nieco większej przestrzeni, z drugiej zaś – praktyczna szeroka półka utworzona na obudowie stelaża. Jeśli nie mamy dokąd „wyprowadzić” pralki, dobrze umieścić ją we wnęce – można wtedy zasłonić ją roletą lub przesuwanymi drzwiczkami, a nad nią (jeśli nie otwiera się do góry) wygospodarować miejsce na przydatny schowek. Bardzo istotnym warunkiem poczucia przestrzeni jest także doskonałe oświetlenie ogólne i punktowe.

Jeśli do tego wszystkiego dodamy wannę z hydromasażem, nasz wielofunkcyjny „mini-kombajn” sanitarny stanie się niemal kompletny – do szczęścia zabraknie już tylko wygodnego szeszlona.

OD PIERWSZEGO WEJRZENIA...

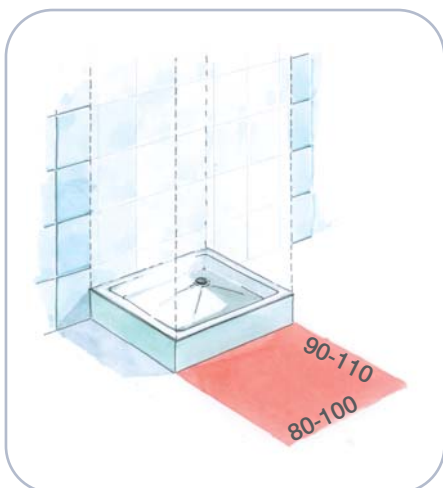
W myśl zasady, wpisanej już w kanon wnętrza, stając w progu pomieszczenia powinniśmy ujrzeć jego najatrak-



fol. Sanitec Koło

cyjniejszy fragment. Dotyczy to także łazienki. W niewielkiej trudno reżyserować efekty wizualne; po otwarciu drzwi nie ma przed nami tajemnic. Ale już w pokoju kąpielowym warto postarać się o „pierwsze wrażenie”. Na szczęście uroda nowoczesnych sprzętów sanitarnych daje nam duże możliwości. W pierwszoplanowej roli równie atrak-

cyjnie wypadnie wanna-wyspa, natrysk w szklanym tubusie czy kształtna umywalka obudowana eleganckimi szafkami – a to zaledwie kilka przykładów. Ukryć przed wzrokiem powinniśmy jedynie sedes z bidetem. Można osłonić je niewielkim murkiem, na którym ustawimy donicę z ładną rośliną, mogą też stanowić zaplecze wyspy, której front zaj-



muje umywalka bądź kabina prysznicowa.

Zadanie utrudniają nieco dwa wejścia do łazienki (np. z holu i sypialni). Tu jednak w sukurs przyjdą nam wspomniane już systemy suchej zabudowy. Lekka ścianka działowa osłoni, co trzeba, a także stworzy nowe stanowisko do zamontowania umywalki czy dużego lustra.

DLA SIEBIE

Któż z nas nie pragnąłby, aby jego łazienka była modna? Na pierwszy rzut oka pogodzenie najnowszych tendencji wzorniczych z własnymi przyzwyczajeniami może wydawać się trudne. Żyjemy jednak w szczęśliwych czasach: dziś wśród bogactwa trendów każdy znajdzie coś dla siebie. Obok wciąż popularnego nurtu antycznego, rustykalnego czy minimalistycznego (w ciągle nowych wydaniach) pojawiły się style „globtroterskie”: kolonialny, orientalny czy etniczny. I przede wszystkim: eklektyzm. Łączymy wszystko ze wszystkim – szorstki kamień z lustrem w złoczonej barokowej ramie, chłodny szlifowany marmur z ognistym dalekowschodnim sari zastępującym w oknie firankę... Słowem – co komu w duszy gra. Warunek jest jeden: trzeba to robić z wielkim wyczuciem. Dlatego warto czytać i oglądać – nie po to by kopiować gotowe wzory, lecz aby czerpać z nich inspirację.

W tej stylistycznej wieży Babel, jaką jest dzisiejsza moda wnętrzarska, znajdziemy oczywiście pewne niezmiennie kanony. W małej łazience lepiej sprawdzą się duże jasne płaszczyzny: wielkowymiarowe płytki ceramiczne (np. 30x60 cm), lustra na całą ścianę. Ciemne kolory i drobne formy z pewnością ją zmniejszą, co nie znaczy, że nie mogą wyglądać ciekawie.

Wybierając stylistykę dla naszej łazienki trzymajmy się też twardo zasady: nic wbrew sobie. Jeśli dobrze czujemy się wśród energetyzujących radosnych barw, nie wykańczajmy wnętrza w szarościach i stali, choćby takie właśnie kolory urzekły nas u sąsiadów. To podobnie, jak w modzie odzieżowej: niekoniecznie dobrze czujemy się w tym, co zachwyca nas na egzotycznej modelce. Pamiętajmy, że w łazience to my, nie kto



fol. Ceramika Tubądzin

9



fol. Villeroy&Boch

10

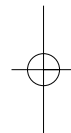
inny, będziemy spędzać najwięcej czasu, a od tych kwadransów – lub godzin – w dużej mierze zależy nasze samopoczucie.

DLA SENIORA

Urządzenie łazienki, z której będzie korzystała osoba o ograniczonej sprawności ruchowej, musi opierać się na przemyślanych rozwiązaniach funkcjonalnych. Warto to przewidzieć, nawet jeśli wszyscy członkowie rodziny cieszą

się dobrym zdrowiem. Być może za kilka lat zamieszka z nami nie w pełni sprawna babcia?

Istotny jest łatwy dostęp do pomieszczenia, najlepiej z pominięciem schodów. Pamiętajmy przy tym, że wózek inwalidzki wymaga zarówno szerszych niż standardowe drzwi, jak i przestrzeni do manewrowania we wnętrzu. Powinien się on zmieścić obok sedesu, równoległe do niego; potrzeba na to 70-75 cm wolnego miejsca pomiędzy sedesem





fot. Artweger

11



fot. Hansgrohe

12



fot. Artweger

13

a ścianą. Ważna jest też wysokość urządzeń sanitarnych: górna krawędź miski ustępowej nie może wypadać wyżej niż 50-52 cm nad podłogą, a umywalki – odpowiednio – 80-85 cm. Jeśli zabudujemy ją od spodu, osoba na wózku nie będzie mogła podjechać do niej wystarczająco blisko – w tym celu potrzebna jest przestrzeń wysokości co najmniej 67 cm. Nie zapominajmy też o bezpieczeństwie; zapewnią je poziome uchwyty naścienne (przy sedesie na wysokości

- 9 Wśród koronek i porcelany XIX-wiecznej gotowalni każda kobieta poczuje się piękniejsza. Do tego – okna, które latem można otworzyć wprost na ogród lub... pałacowy park
- 10 Mandarynka i kiwi z bitą śmietaną. Radosna energia, która emanuje z tego wnętrza, jest zaraźliwa
- 11 Chłodny minimalizm z ciepłym drewnianym akcentem
- 12 Etniczna dżungla – soczysty koloryt drewna, bogactwo egzotycznych roślin, owal wanny jak jajo dinozaura
- 13 Każdy ucieszy się z takiego wygodnego siedzenia w kabinie natryskowej; dla osoby niepełnosprawnej będzie wręcz nieocenione

ok. 75 cm) oraz pionowa poręcz długości 30-60 cm w kabinie natryskowej, zamontowana tak, by jej środek wypadł na wysokości 100-120 cm od

posadzki brodzika. Na podłodze najlepiej sprawdzą się antypoślizgowe płytki – takie zresztą warto ułożyć w każdej łazience. ■

Nasze rady

- Łazienkę urządza się nie tylko sprzęty i okładziny ściennie, ale również detale. Dlatego dobrze, by były doskonałej jakości. Nie warto oszczędzać na półeczkach, wieszakach, mydelniczkach i innych drobnych elementach wystroju – darujmy sobie tanie plastiki na rzecz materiałów szlachetniejszych: ceramiki, stali nierdzewnej, szkła, drewna, wikliny czy rattanu.
- Ważne, by dobór drobiazgów nie był przypadkowy. Dlatego elementom „wymiernym” (stoiczkom, butelkom, flakonikom) warto wyznaczyć wygodne, łatwo dostępne schowki. Dekoracje dobierajmy świadomie i zgodnie ze stylem wnętrza. Niech będą to raczej muszle, naturalne gąbki czy piękne naczynia, niż wisząca na lustrze foliowa torebka z wacikami. Ozdobą mogą być natomiast ładne, skomponowane kolorystycznie z wystrojem łazienki ręczniki.
- Dopilnujmy wykonawców: partactwo zniweczy efekt w nawet najlepiej zaprojektowanej łazience. Perfekcyjne wykończenie jest szczególnie ważne we wnętrzach nowoczesnych, zaaranżowanych w duchu minimalizmu i high-tech. Tu drobne niedoróbki będą razić bardziej, niż w rustykalnym, pełnym kwiatów i drewna pokoju kąpielowym.